



Sygn. akt V CSK 215/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa "P." Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w S.

przeciwko K. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 grudnia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego 131 664,38 zł z ustawowymi odsetkami tytułem kary umownej za naruszenie umownego zakazu konkurencji (100 000 zł) i skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie kary umownej (31 664,38 zł). Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 29 września 2008 r. oddalił powództwo, jednakże wyrok ten – na skutek apelacji powódki – Sąd Apelacyjny dnia 22 kwietnia 2009 r. uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2010 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda 20 402 zł kosztów procesu.

Sąd ustalił, że dnia 19 lutego 2007 r. strony zwały umowę zobowiązującą pozwanego do wybudowania prefabrykowanego domu w T. Zgodnie z § 6 pkt 5 tej umowy, pozwany zobowiązał się, że w trakcie trwania umowy, a także przez 5 lat od jej rozwiązania, nie podejmie działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności prowadzonej przez powódkę, a w szczególności nie będzie prowadzić działalności gospodarczej na własny lub cudzy rachunek, jeżeli przedmiot działalności jest konkurencyjny w stosunku do działalności powódki, ani też nie będzie pracować na podstawie umowy o pracę lub innej umowy cywilnej w firmach prowadzących działalność konkurencyjną w stosunku do działalności powódki. W razie naruszenia tego zobowiązania, na pozwanym - w myśl § 6 pkt 6 umowy – ciążył obowiązek zapłacenia kary umownej w wysokości 500 000 zł.

Zdaniem powódki pozwany naruszył umowny zakaz konkurencji, ponieważ w trakcie realizacji umowy porozumiał się z inwestorem budynku mieszkalnego G. M. i przejął tego kontrahenta powódki. Pozwany zarzucił natomiast, że w piśmie z dnia 29 maja 2007 r. odstąpił od zawartej umowy, z powodu nie dotrzymania jej warunków przez powódkę (dostarczyła ona materiały do budowy domu z opóźnieniem, częściowo wadliwe i nie dotrzymała terminów płatności określonych w umowie). W konsekwencji, podjęte przez niego działania po dniu 29 maja 2007 r.

nie mogą być traktowane jako naruszające postanowienia umowy z dnia 19 maja 2007 r.

Sąd Okręgowy uznał, że zawarte przez strony umowa jest umową o dzieło. Za taką oceną prawną umowy przemawia stanowisko Sądu Apelacyjnego, wyrażone w sprawie toczącej się między tymi samymi stronami pod sygn. akt 486/09. Odstąpienie od umowy wymagało zatem spełnienia przesłanek przewidzianych w art. 640 k.c. Tymczasem pozwany nie dopełnił wymagań przewidzianych w tym przepisie (nie wyznaczył powódce odpowiedniego terminu z zagrożeniem, że po jego bezskutecznym upływie odstąpi od umowy). Traktując pismo pozwanego z dnia 29 maja 2007 r. jako wypowiedzenie umowy, Sąd przyjął, że wypowiedzenie wywołało skutek z dniem 11 czerwca 2007 r. To oznacza zaś, że pozwany podjął działania naruszające umowny zakaz konkurencji przed ustaniem stosunku prawnego. Przyznał on bowiem, że wykonywał roboty już dnia 31 maja 2007 r. i na początku czerwca 2007 r. Powództwo należało więc uznać za uzasadnione.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego 2 917 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd odwoławczy przyjął, że zawarta przez strony umowa z dnia 19 lutego 2007 r., nazwana umową o współpracę, w istocie była umową o dzieło w zakresie budowy prefabrykowanego budynku mieszkalnego („dom pod klucz”) na terenie Włoch, zawierającą klauzule konkurencyjne w § 5 i § 6 umowy, stanowiące umowę cywilną. W konsekwencji, należy – zdaniem Sądu – odmiennie oceniać kwestie związane z odstąpieniem od umowy o dzieło i związane ze skutkami wynikającymi z wypowiedzenia umowy co do klauzul konkurencyjnych. Przytaczając zapadły w sprawie wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 22 kwietnia 2009 r., Sąd odwoławczy podkreślił, że wyrażono w nim wiążący pogląd, iż umowny zakaz konkurencji dotyczył wyłącznie okresu trwania zawartej przez strony umowy. Nieodpłatny zakaz konkurencji po rozwiązaniu umowy, jest bowiem nieważny z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Zdaniem Sądu drugiej instancji dla oceny naruszenia umownego zakazu konkurencji bez znaczenia jest kwestia skuteczności odstąpienia od umowy o dzieło na podstawie art. 640 k.c. gdyż ten sposób likwidacji stosunku prawnego nie dotyczy umowy zawierającej klauzule konkurencyjności. Strony postanowiły bowiem, że rozwiązanie tej umowy następuje w drodze wypowiedzenia.

Sąd Apelacyjny ustalił, że zawarte w piśmie pozwanego z dnia 29 maja 2010 r. natychmiastowe wypowiedzenie umowy zawierającej klauzule konkurencyjne wywołało skutek dnia 30 maja 2007 r. (art. 61 k.c.). Z przedstawionych przez powódkę dokumentów pocztowych wynika bowiem, że w tym dniu awizowano przesyłkę zawierającą wspomniane pismo. Zdaniem Sądu powódka nie wykazała, by pozwany podjął się prac naruszających klauzule konkurencyjności przed wypowiedzeniem umowy. Powództwo należało zatem uznać za nieuzasadnione.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, pełnomocnik powódki zarzucił naruszenie art. 6, art. 61 k.c., art. 101² k.p. w związku z art. 58 k.c. i art. 353¹ k.c. oraz art. 382, art. 386 § 4 i art. 328 § 2 k.p.c. Powołując się na te podstawy, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zdaniem skarżącego zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 61 k.c., ponieważ Sąd błędnie przyjął, że zawarte w wysłanym pocztą piśmie z dnia 29 maja 2007 r. oświadczenie pozwanego, wypowiadające umowę w trybie natychmiastowym, zostało złożone w dniu pierwszego awizowania przesyłki, choć powódka nie miała w tym dniu możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia.

Z treści art. 61 k.c. wynika jednoznacznie – co podkreśla się zgodnie w doktrynie i orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 53/09, niepubl.) – że ustawodawca, wyznaczając chwilę, w której następuje skuteczne złożenie oświadczenia woli innej osobie, opowiedział się za teorią doręczenia i przyjął, że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać

się z jego treścią. W orzecznictwie wyjaśniono, że w rozumieniu przytoczonego przepisu możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata nie może, z jednej strony, być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się przez niego z tym oświadczeniem (faktem zapoznania się), co oznacza, że skuteczne złożeniu oświadczenia woli następuje także, w sytuacji, w której co prawda adresat oświadczenia woli nie zna jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła ona do niego w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać. Z drugiej jednak strony, realna możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia woli nie może być pojmowana abstrakcyjnie, powinna być oceniana z uwzględnieniem okoliczności danego wypadku. Otrzymanie awiza (zapoznanie się z nim) – co podkreślono w orzecznictwie – nie jest równoznaczne z dojściem do adresata oświadczenia woli w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią. Możliwość taka powstaje dopiero wówczas, gdy adresat oświadczenia w zwykłym biegu (rozwoju) zdarzeń uzyskał realną możliwość zapoznania się z treścią awizowanej przesyłki pocztowej, co wymaga udania się na pocztę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1999 r., I PKN 375/99, OSNP 2001, nr 7, poz. 227 i z dnia 23 kwietnia 2010 r., II PK 295/09, niepubl.).

Mając na względzie powyższe, nie można odmówić racji skarżącemu, że do uznania, iż skuteczne złożenie oświadczenia woli na podstawie art. 61 k.c. nastąpiło w dniu otrzymania przez adresata awiza nie wystarczy – jak przyjęto w niniejszej sprawie – samo ustalenie daty dokonania awiza. Niezbędne jest bowiem stwierdzenie, że adresat doręczanego pocztą oświadczenia woli miał w zwykłym biegu zdarzeń realną możliwość zapoznania się treścią przesyłki pocztowej już w dniu jej awizowania. Tymczasem Sąd odwoławczy nie wyjaśnił, dlaczego w okolicznościach sprawy uznał, że powódka, która awizowane w dniu 30 maja 2007 r. pismo pozwanego z dnia 29 maja 2007 r. odebrała – co bezsporne – w dniu 11 czerwca 2007 r. już w dniu jego awizowania miała w wyżej przedstawionym rozumieniu realną możliwość zapoznania się z jej treścią. Tej oceny nie zmienia odwołanie się Sądu do wyrażanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, że jeżeli adresat nie odbiera awizowanej przesyłki pocztowej z własnej woli, to należy uznać, że miał możliwość zapoznania się z jej treścią, albowiem Sąd nie wskazał okoliczności pozwalających przypisać powódce,

że w okresie od 30 maja 2007 r. do dnia 11 czerwca 2007 r. z własnej woli nie odebrała awizowanej przesyłki pocztowej. Realna możliwość zapoznania się z oświadczeniem woli nie może – jak wyjaśniono wyżej – być pojmowana abstrakcyjnie. Zarzut naruszenia art. 61 k.c. należało więc uznać za uzasadniony.

W doktrynie i w orzecznictwie przyjmuje się, że zgodnie z zasadą swobody umów strony mogą do umowy cywilnoprawnej wprowadzić zakaz konkurencji obowiązujący zarówno w trakcie trwania stosunku cywilnoprawnego, jak i po jego ustaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2003 r., III CKN 579/01, OSNC 2004, nr 10, poz. 167). Kształtując jego treść, mogą także wykorzystać przyjęte w prawie pracy rozwiązania dotyczące zakazu konkurencji (art. 101¹ – 101⁴ k.p.). Wprawdzie przepisy Kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych ograniczeń co do treści cywilnoprawnego zakazu konkurencji, jednakże nie powinno budzić wątpliwości, że strony są tutaj ograniczone ogólnymi zasadami dotyczącymi ważności czynności prawnych (art. 58, art. 353¹ k.c.). Uznanie czynności prawnej za nieważną może nastąpić w wypadku sprzeczności z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ponieważ żaden przepis kodeksu cywilnego nie reguluje treści zakazu konkurencji, to podstawą do uznania nieważności cywilnoprawnego zakazu konkurencji są zasady współżycia społecznego. W tym zakresie jednak zawsze będzie niezbędna, z tego względu, że nie jest możliwe przyjęcie jednolitej reguły, odrębna ocena, oparta na analizie okoliczności danej sprawy.

Tego wymagania nie spełnia zaskarżony wyrok, w którym przyjęto, powołując się na związanie także sądu drugiej instancji przy ponownym rozpoznawaniu sprawy oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 kwietnia 2009 r., sygn. akt 113/09, że zawarte w umowie o dzieło klauzule o zakazie konkurencji są – w zakresie, w jakim przewidują obowiązujący pozwanego nieodpłatny zakaz konkurencji także po rozwiązaniu umowy – nieważne z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Przede wszystkim Sąd nie wskazał – co trafnie zarzuciła skarżąca – z jaką konkretnie zasadą współżycia społecznego jest niezgodny zakwestionowany

nieodpłatny zakaz konkurencji. Tymczasem w orzecznictwie przyjmuje się, że sąd nie może powołać się ogólnie na – z natury rzeczy – nieokreślone zasady współzycia społecznego, lecz powinien konkretnie wskazać, jaka z przyjętych w społeczeństwie zasad współzycia społecznego, w aspekcie okoliczności sprawy, zostałaby naruszona w razie niestwierdzenia nieważności umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1998 r., II CKN 928/97, OSNC1999, nr 4, poz. 75, z dnia 6 czerwca 2002 r., IV CKN 1095/00 i z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 120/01, niepubl.). W sytuacji, w której ściśle sformułowanie konkretnej zasady współzycia społecznego napotyka na trudności, spełnieniem omawianego wymagania będzie przedstawienie – czego nie zawiera zaskarżony wyrok – właściwej oceny, poddającej się weryfikacji. Sąd powinien zatem wskazać, jakich w aspekcie okoliczności sprawy dokonał ocen i jakie wartości (jakie i czyje dobra) miał na względzie; jakie sformułował oceny preferencyjne (dlaczego pewne dobra uznał za ważniejsze od innych) i do jakiej w ich wyniku doszedł konkluzji ogólnej. Należy bowiem pamiętać, że w wypadku, gdy ustawa odsyła do zasad współzycia społecznego, treść tych zasad stanowi element normatywny orzeczenia.

Z dokonania własnej oceny we wskazanym zakresie nie zwalniało Sądu odwołanie się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2003 r., III CSK 579/01. Okoliczności obu spraw nie są tożsame, a różnice między nimi mogą mieć wpływ na uznanie również zawartej przez strony umowy cywilnej w zakresie przewidującym nieodpłatny zakaz konkurencji także po jej rozwiązaniu za nieważną z powodu sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Przytoczony wyrok Sądu Najwyższego został wydany w sprawie, w której przedsiębiorcy zawarli umowę zlecenia z pozwanym świadczącym usługi na ich rzecz osobiście. W niniejszej sprawie obie strony umowy są przedsiębiorcami, pozwany wykonywał umowę także za pośrednictwem innych osób. Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że pozwany przejął klienta powódki (dokończył budowę domu i wziął wynagrodzenie) ze względu na przekonanie, że skutecznie odstąpił od zawartej przez strony umowy.

Przyjmując, że umowa cywilna w zakresie przewidującym nieodpłatny zakaz konkurencji także po jej rozwiązaniu jest nieważna z powodu sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, Sąd odwołał się, nie wyjaśniając jednak,

dlaczego i na jakiej podstawie, do art. 101² k.p., który stanowi, że umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy powinna określać – poza okresem obowiązywania zakazu konkurencji – wysokość odszkodowania należnego pracownikowi. W związku z tym odwołaniem należy zwrócić uwagi, że w judykaturze z zakresu prawa pracy jest ugruntowane stanowisko, że zawarta przez strony stosunku pracy na piśmie umowa prawa pracy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, w której strony nie określiły należnego pracownikowi odszkodowania, jest wprawdzie sprzeczna z art. 101² § 1 k.p., lecz nie powoduje to jej nieważności, gdyż przewidziane w tym przepisie zastrzeżenie stosowania jego § 2 i 3 gwarantuje pracownikowi – z mocy art. 56 k.c. w związku z art. 300 k.p. – odszkodowanie w minimalnej wysokości określonej w art. 101² § 3 k.p. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2003 r., III PZP 16/03, OSNP 2004, nr 7, poz. 116 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2001 r., I PKN 742/00, OSNAPiUS 2002 nr 5, okładka).

Reasumując, z przedstawionych powodów również zarzut wydania zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c. i art. 58 k.c. należało uznać za uzasadniony.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹).